

Gazeta Teatralna

Nr 91 17 października 2022 Centrum Kultury *Muza*



Twarz Boga

Są tacy aktorzy, którzy wzbogacają każdą produkcję - czy to filmową, czy teatralną, tworząc świetne tło dla zdarzeń oraz dla głównych postaci, wzmacniając siłę przekazu całości, ale nie pamiętamy ich nazwisk. Mówimy: To ten z tego filmu, co grał policjanta/wujka/ męża. Ten zabawny, ten ze smutną twarzą, itp. To przykre, ale niestety tak jest. Świetni aktorzy, którzy, nie wiedząc czemu, nie mogą zapisać się w naszej pamięci, poza wrażeniem, jakie wywarli.

Dla mnie takim aktorem - do pewnego czasu - był właśnie Krzysztof Pluskota. Nie można odmówić mu talentu, ale był w mojej świadomości świetnym aktorem drugoplanowym. Aż zagrał Boga. Może to właśnie kwestia szansy, jaką otrzyma się od losu, reżysera... Rola, która zmienia percepcję, która ustawia nas w innym rzędzie. Pomaga wypłynąć. To też siła, upór, ciężka praca, talent, ale i (może przede wszystkim) szczęście, które daje szansę stworzyć coś wyjątkowego. Myślę, że cały powyższy wywód można przełożyć na życie. Czasem jedno wydarzenie, jeden krok, odważna decyzja pozwala zmienić się z aktora drugoplanowego



w bohatera opowieści, jaką jest życie. Krzysztof Pluskota, który, notabene, zagrał mnóstwo ciekawych ról telewizyjnych, filmowych i teatralnych, współpracuje z teatrami z całej Polski (Teatr Scena STU, Teatr Polonia, Och-Teatr, Teatr Rozrywki w Chorzowie, Teatr Capitol, Teatr Na Woli i in.), jest aktorem niezwykle charyzmatycznym. Ta magia po cichutku wkrada się w człowieka, aż w końcu zapiera dech. Czy

Państwo mają też takie aktorskie objawienia, które uderzyły niczym grom z jasnego nieba i zastanawiacie się, dlaczego wcześniej tego nie widzieliście? Jakże nazwiska przychodzą Wam na myśl?

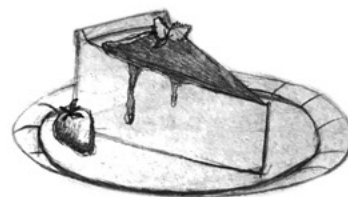
Nie chcąc narzucać swojej interpretacji, świadomie nic o dzisiejszym Bogu nie napisałam - poza tym, że zachwyca - proszę to przeżyć po swojemu.

Gabriela Donczew

Do zobaczenia
na kolejnym spektaklu:
„Niepamięć”
Fundacja Garnizon
Sztuki - Warszawa



Teatralne ciastko



Na teatralne ciastko
zapraszamy w przerwie spektaklu
do pubu na piętrze.

Liczy się Nauka!

Już po raz 10. Dolnośląski Festiwal Nauki odbędzie się w Lubinie w dniach 19-20 października.

Nasz „mały” jubileusz zbiega się z 25-leciem istnienia DFN-u, który jest drugim co do wieku tego typu Festiwalu Nauki w Warszawie) oraz pierwszym co do wielkości. Swoim zasięgiem obejmuje on Wrocław i 10 miast Dolnego Śląska, w tym także Lubin.

Festiwal to wspaniała forma rozpowszechniania nauki, rozbudzania zainteresowań wśród dzieci i młodzieży, w formie licznych wykładów, warsztatów, pokazów, spotkań prowadzonych przez ludzi nauki, którzy dzielą się swoimi doświadczeniami, wiedzą i pasją. Każdego roku odwiedza nas kilka tysięcy osób w różnym wieku, o różnych zainteresowaniach, chcących po-

szerzać swoją wiedzę i zdobywać nową. Idea Festiwalu została doceniona w 2019 roku przez kapitułę Konkursu „Popularyzator Nauki”, w którym Festiwal otrzymał Nagrodę Główną.

Centrum Kultury „Muza” - w tym roku również zostało wyróżnione statuetką „Przyjaciół Dolnośląskiego Festiwalu Nauki”!

Z wielką przyjemnością zapraszamy na to wielkie święto Nauki w Lubinie. Planujemy 35 ciekawych propozycji tematycznych, które odbędą się w CK „Muza”, jak i w lubińskiej filii UJW oraz w ZOO - Park Wrocławski. Szczegółowy program dostępny jest na stronie www.ckmuza.eu/dfn-2022/. Wszystkie zajęcia są bezpłatne. Z powodu ogromnego zainteresowania obowiązują zapisy tel. 76 746 22 70. **Pamiętajcie, liczy się Nauka!**

RED



O autorce sztuki „Boże mój”

Anat Gov to izraelska autorka, która wpadła na świetny pomysł wystawienia Boga do psychoanalizy. Spod jej pióra wyszło wiele popularnych komedii, w których porusza społeczne tematy tabu. Swoją karierę zaczęła od pisania scenariuszy do izraelskich programów satyrycznych. Rozgłos zyskała dopiero pisząc dla teatru. Jest autorką m. in. dramatów: „Najlepsze przyjaciółki”, „Lizystrata” i „Happy Ending”. W tym ostatnim utworze opisała swoją walkę z chorobą nowotworową, którą niesety w 2012 roku przeżyła. Zmarła w wieku 59 lat. Jej najbardziej znanym dramatem jest tragikomedia „Boże mój!”, którą wystawiały teatry m. in. w Buenos Aires, Rzymie, São Paulo czy Sankt Petersburgu. Sztuka grana jest także na wielu scenach w Polsce. Dziś u nas jako koprodukcja Teatru Polonia i Teatru Scena STU.

RED



fot. materiały prasowe

Teatr oczami artystów

Jak co roku od 14 lat, Centrum Kultury „Muza” w październiku inauguruje sezon teatralny. Przygotowanie spektaklu wiąże się z wysiłkiem wielu osób. Kształtują się biografie artystyczne aktorów, reżyserów, scenografów. Jest to również wyzwanie dla pracowników technicznych i organizatorów. Oddając hołd tej społeczności, członkowie Lubieńskiego Stowarzyszenia Twórców Kultury przygotowali wystawę pod nazwą „Teatr oczami artystów”. Są to impresje na temat szeroko rozumianego życia teatralnego, które na stałe wpisało się w pejzaż kulturalny naszego miasta. Każda z prac jest inna, ale każda ma związek ze sceną. Wystarczy spojrzeć na te prace, by poczuć przypływ pozytywnej energii, czego Państwu serdecznie życzymy. Wystawę można oglądać w Centrum Kultury „Muza” w „Galerii na Piętrze” do końca października br.



Podwodna polska superprodukcja

Akcja wojennego dramatu „Orzeł. Ostatni patrol” według scenariusza i w reżyserii Jacka Bławuta dzieje się w 1940 roku. Gdy na plażach Dunkierki trwa gorączkowa ewakuacja alianckich żołnierzy, polski okręt podwodny ORP „Orzeł” wyrusza w niebezpieczną misję na Morzu Północnym. W jej trakcie napotka zagrożenia w postaci podwodnych min, ataków bombowych z powietrza i wrogich okrętów. Załoga musi się zmierzyć z coraz większym fizycznym oraz psychicznym wycieńczeniem. Jednak prawdziwy wróg jest niewidoczny, ukryty w klaustrofobicznym wnętrzu okrętu...

Scenariusz filmu oparto na znanych już faktach, jak i zupełnie nowych dokumentach na temat możliwych losów okrętu. Przygotowanie wierniej rekonstrukcji wnętrza okrętu zajęło ponad rok. W jego stworzeniu wzięli udział historycy, konsultanci oraz oficerowie i marynarze, którzy służyli na bliźniaczym okręcie ORP „Sęp”. Dzięki użyciu nowoczesnej technologii modułowej oraz zastosowaniu specjalnej platformy hydraulicznej udało się niezwykle realistycznie odwzorować zachowanie okrętu podczas wynurzeń, zanurzeń oraz w czasie wybuchów bomb głębinowych. Zdjęcia na Bałtyku zrealizowano przy współpracy z Mini-



sterstwem Obrony Narodowej i udziałem jednostek z 3. Flotylli Okrętów i 8. Flotylli Obrony Wybrzeża.

Na tegorocznym Festiwalu Polskich Filmów Fabularnych w Gdyni film otrzymał 4 Złote Lwy: najlepszy reżyser, charakterystyka, dźwięk i montaż. W rolach głównych śmietanka polskich aktorów płci męskiej: Tomasz Ziętek, Antoni Pawlicki, Mateusz Kościukiewicz, Adam Woronowicz, Tomasz Schuchardt, Filip Pławiak, Rafał Zawierucha i Tomasz Włosok.

Zapraszamy do kina w dniach 14 - 27 października (również grupy szkole na seanse przedpołudniowe). Bilety: 17 zł (ulgowy), 20 zł (normalny), posiadacze Karty Dużej Rodziny oraz bilety grupowe - 14 zł. Godziny seansów na www.ckmuza.eu.

BK